

To zwykłe przeziębienie czy groźna choroba? Katar u królika może pojawić się z wielu różnych powodów, począwszy od zwykłego przeziębienia aż po bardzo groźną chorobę, zwaną pasterelozą. Jak rozpoznać katar u królika? Jak leczyć choroby nosa u królików? Zapraszamy do dalszej części artykułu.



Zdjęcie ilustracyjne / Adobe Stock /

Nieżyt nosa u królika

To niegroźny katar. Króliki, zwłaszcza jeśli przebywają w klatkach i ciepłych pomieszczeniach, są narażone na infekcje nosa. Powodem najczęściej jest nagła zmiana temperatury, powiew zimnego powietrza lub wilgotne miejsce w klatce. Króliki żyjące na dworze rzadko zapadają na infekcje nosa spowodowane katarem na tle przeziębienia.

Najczęstszym objawem nieżyty nosa u królika jest kichanie, zapalenie błon nosowych, wodnisty katar w początkowej fazie, a następnie przechodzący w śluzowaty. Wymiana podłoża na świeże, suche i zapewnienie ciepła bez przeciągów powinno szybko przynieść poprawę zdrowia królika.

Jeśli zmiana warunków bytowania królika nie przyniesie pożądanych efektów, należy udać się do weterynarza specjalizującego się w chorobach małych zwierząt, by stwierdził czy nasz królik nie jest chory na poważną chorobę - pasterelozę.

Pastereloza - nosówka, groźny katar u królika

Pastereloza (*Pasteurella Multocida*) to bardzo groźna choroba bakteryjna występująca u zwierząt hodowlanych. Charakteryzuje się stanami zapalnymi układu oddechowego (zapalenie nosa, zapalenie płuc, zapalenie kanalików nosowo-łzowych), może zaatakować ucho środkowe, spowodować zapalenie opon mózgowych, zakażenia, ropnie, infekcje narządów rodnych oraz posocznice.

Pastereloza u królików manifestuje się przeważnie zapaleniem błony śluzowej nosa. Katar przybiera postać ropno-surowiczą lub śluzową, łapki i sierść jest mokra, a zwierzę często kicha i kaszle. Wydzielina z nosa ma kolor żółtawy lub biały i się mocno klei. Królik wydaje odgłosy pochrząkiwania, gdy próbuje pozbyć się zalegającej wydzieliny z gardła i nosa.

Inne powikłania po groźnym katarze u królika

Częstą konsekwencją nieleczonej, pierwszej fazy pasterelozy jest zapalenie płuc powiązane z innymi bakteriami. Zwierzę dostaje wysokiej gorączki, dusi się, przestaje jeść, jest apatyczne i wyraźnie widać po nim złe samopoczucie. Śmiertelność w tej fazie choroby jest bardzo duża.

Zapalenie płuc i opłucnej wywołane bakteriami pasteurelli nasila się okresowo wiosną i jesienią.

Innym powikłaniem pasterelozy jest zapalenie kanalików łzowo-nosowych, a w konsekwencji zapalenie spojówek. Powieki królika są czerwone, obrzmiałe i pokryte ropną wydzieliną. Oczy mocno łzawią. Nielezione zapalenie spojówek zainfekowanych bakteriami może spowodować utratę wzroku u królika.

Zapalenie ucha następuje wskutek wędrówki bakterii z nosa do uszu i charakteryzuje się ropnym wysiękiem do wewnętrznych części ucha. Królik cierpiący na bakteryjne zapalenie ucha jest niespokojny, mocno skręca głowę i szyję oraz może manifestować oczopląs.

Ropne zapalenie narządów rodnych częściej ma miejsce w przypadku dorosłych samic i jest szczególnie groźne dla hodowców królików, gdyż przechodzi bezobjawowo.

Gdy zakażona bakterią ropa dostanie się do krwioobiegu np. podczas pogryzienia, może mieć szczególnie groźne skutki dla organizmu zwierzęcia.

Kiedy króliki zarażają się pasterelozą?

Bakteria *pasteurelli* może być obecna wszędzie: w mleku matki, w ślinie, w misce z wodą, w płynach ustrojowych podczas krycia, przy zabawie i utarczkach. Po dostaniu się do organizmu zwierzęcia, przybiera formę bezobjawową i czeka na spadek odporności zwierzęcia. Zwykle ma to miejsce przy porodzie, kryciu, stresie, laktacji, złych warunkach chowu, zbyt gęstym zagęszczeniu zwierząt w jednym miejscu. Pastereloza jest wysoce zjadliwą i zaraźliwą chorobą.

Sposoby diagnozy królików

Trudno jest szybko i prawidłowo postawić diagnozę - pastereloza, gdyż podobne objawy dają również inne bakterie i wirusy. Jedynym rozwiązaniem jest wzięcie wymazu i oddanie go do analizy laboratoryjnej.

Wymaz bierze lekarza weterynarii podczas badania. Nie jest to łatwa czynność, ani przyjemna dla zwierzęcia, gdyż jałową pałeczkę trzeba włożyć na tyle głęboko w nozdrza królika, by dostać się do siedliska bakterii. Pobraną ropę przechowuje się w specjalnym żelu i odsyła do badań.

Drugim sposobem na diagnozę jest badanie krwi, lecz nie jest to metoda bezbłędna, gdyż większość królików w ciągu życia zetknęła się w taki czy inny sposób z bakterią *pasteurelli* i jej obecność jest widoczna w badaniu serologicznym i o niczym nie świadczy.

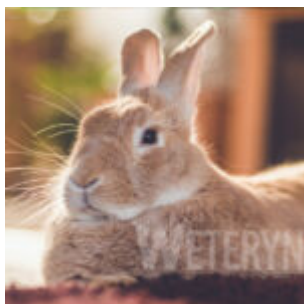
Innym, najrzadziej wykonywanym badaniem jest test PCR. Niestety, z uwagi na wysokie koszty, nie jest często wykonywany, choć jego skuteczność jest duża.

Jak leczyć króliki z pasterelozy?

W leczeniu pasterelozy u królików stosuje się kurację antybiotykami oraz wspomagająco lekami przeciwpalnymi. Trzeba sobie również jasno uzmysłwić, że pastereloza nie jest chorobą wyleczalną, a jedynie zaleczalną czasowo, gdyż kuracja polega na zmniejszeniu ilości zarazków w organizmie. Pastereloza ma tendencje do nawrotów.

Redakcja

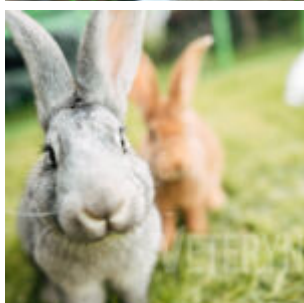
Promowane



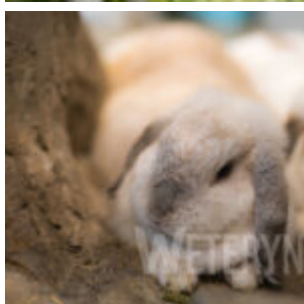
- [Dlaczego królik liże człowieka?](#)



- [Zając, a królik](#)



- [Uczulenie na królika](#)



- [Hodowla królików rasowych - porady](#)



- [Kastracja królika](#)